

## **BELFER**

**Grand Prix na VIII Ogólnopolskim Przeglądzie Monodramu Współczesnego w Warszawie,**

**I miejsce na V Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Ogródkowych w Częstochowie**

Grand Prix zdobył Marek Cichucki, aktor Teatru Nowego w Łodzi, z wyreżyserowanym przez siebie i ekspresyjnie zagranym monodramem "Belfer" Jean'a-Pierre'a Dopagne'a.

- Ta decyzja była jednogłówna - stwierdziła Aldona Machnowska-Góra, która w tym roku w jury reprezentowała stronę organizatorów.

- Przedostatnie przedstawienie okazało się po prostu najlepsze.

**"Samotność na scenie, czyli triumf "Belfra""**

Agnieszka Rataj

Życie Warszawy 16.05.2010

Co dziś znaczy być nauczycielem? Co znaczy stawać codziennie przed klasą i patrzeć w dwadzieścia kilka par oczu, spragnionych jedynie świętego spokoju? W sytuacji, gdy samemu tak bardzo się go pragnie... Jak nie stracić ideałów, jak nie poddać się?

"Dawniej wstali byście z miejsc!" – to pierwsze słowa bohatera dramatu skierowane do widowni, kiedy wchodzi w przestrzeń gry. Praca, wykonywana w poczuciu misji, zmienia się stopniowo w grę nerwów, gdy codziennie przychodzi mu stawiać czoło uczniom mającym za nic wszelkie ideały. Jego poetycka natura musi zmierzyć się z zachowaniem młodzieży ogołoconej z jakiegokolwiek autorytetu...

Codzienna trauma, balast wypowiedzianych w próżnię słów, jarzmo latami niesione przez nauczyciela, ma w spektaklu swój zaskakujący finał. Pewnego dnia belfer chwyta za broń automatyczną...

Na szczęście rzeczywistość polska (jeszcze) nie przypomina szkół w USA, czy w niektórych regionach Europy. Poza tym Cichucki zdaje się mieć więcej wiary w nauczycieli i młodzież. W jego spektaklu lśnią iskiere nadziei. Daje jej wyraz w rozmowie – kończącej to trudne, ale pasjonujące spotkanie.

Jerzy Koenig o dramacie „Belfer”: „Belfra” przeczytałem w „Dialogu”. Zaczynałem lekturę nieufnie. Monodram? Belgijskiego autora? O nauczycielu? Myślę, że to jeden z niewielu dzisiejszych tekstów dramatycznych, który jest po mistrzowsku napisany: prosty, bez autorskiego wdzięczenia się, zaskakujący niespodziewanymi obrotami akcji. Koniec jest zupełnie inny niż to zapowiada rozpoczęcie, a po drodze jest tyle mylących nas tropów, że ten nie najkrótszy tekst śledzi się z zapartym tchem.

**Autor: Jean-Pierre Dopagne**

**Tłumaczenie: Bogusława Frosztęga**

**Opracowanie tekstu, reżyseria i wykonanie: Marek Cichucki**